



Sygn. akt II UK 648/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSA Marek Procek

w sprawie z wniosku T. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.
o wypłatę świadczeń w zbiegu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona T. G. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, II Oddziału w W. z dnia 13 listopada 2012 r., wydanej w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 września 2012 r., przyznającej jej prawo do renty rodzinnej po zmarłym w wyniku wypadku przy pracy synu Z. G., poczynając od dnia 1 marca 2010 r. i zawieszającej (w istocie

wstrzymującej) wypłatę tego świadczenia ze względu na zbieg prawa do niego z prawem do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2013 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona pobiera od 1 kwietnia 2000 r. emeryturę, przyznaną jej decyzją organu rentowego z dnia 5 czerwca 2000 r. Po śmierci syna Z. G., co nastąpiło 17 listopada 2008 r., ubezpieczona wystąpiła o przyznanie jej renty rodzinnej.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 3 września 2012 r. zmienił decyzję organu rentowego z dnia 22 października 2010 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej, poczynając od 1 marca 2010 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z przepisów art. 24-26 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.; dalej ustawa wypadkowa) wynika, że nie regulują one sytuacji zbiegu prawa do emerytury oraz renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy. Jednakże zgodnie z art. 58 ustawy wypadkowej, w zakresie nieuregulowanym tym aktem prawnym stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej ustawa o emeryturach i rentach z FUS) zawiera ogólną zasadę, zgodnie z którą zbieg prawa do kilku świadczeń określonych w ustawie rodzi dla organu rentowego obowiązek wypłaty tylko jednego - wyższego albo wybranego - świadczenia.

Sąd Okręgowy powołał wyrażone orzecznictwie Sądu Najwyższego, stanowisko, że zasada wypłacania tylko jednego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka i nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP).

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonej od powyższego wyroku.

Po przeanalizowaniu przepisów ustawy emerytalnej oraz ustawy

wypadkowej, a także Konstytucji RP Sąd drugiej instancji uznał, że konieczne jest systemowe postrzeganie norm ubezpieczenia społecznego i traktowanie ich jako jednego zwartego systemu, w którym ustawa o emeryturach i rentach z FUS jest swego rodzaju aktem o charakterze wzorcowym dla pozostałych regulacji. Świadczy o tym okoliczność zawarcia w szeregu aktach prawnych z dziedziny ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego subsydiarnego odesłania do jej przepisów, co upoważnia do przyjęcia generalnego charakteru unormowań zawartych w przepisach ustawy emerytalnej. W związku z tym należy przyjąć, że normy dotyczące realizacji świadczeń w sytuacji zbiegu prawa do nich, zawarte w art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, mają walor powszechności w stosunku do pozostałych regulacji przyjętych w innych aktach prawnych. Podkreślił, że ustawa wypadkowa nie ma charakteru systemowo autonomicznego w stosunku do zasad ogólnych prawa ubezpieczenia społecznego a reguły ubezpieczenia wypadkowego są swego rodzajem dopełnieniem zasad ogólnych i dlatego w zakresie zbiegu prawa do świadczeń nie ma kolizji, która wymagałaby stosowania zasady *lex specialis derogat legi generali* („nie sposób przeciwstawiać sobie regulacji z ustawy wypadkowej i ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako reguł wzajemnie wykluczających się *en bloc*”).

Sąd zauważył także, że dopuszczalność realizacji więcej niż jednego świadczenia na rzecz tej samej osoby jest uwarunkowana istnieniem regulacji szczególnej, stanowiącej wyjątek od zasady ogólnej wynikającej wprost z regulacji normatywnej. Istnienie zasady szczególnej nie może jednak zostać wywiedzione w sposób dorozumiany (choć jej obowiązywanie już może), musi ono przyjąć formę pozytywnej wypowiedzi prawodawcy. Także Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, które wyraża normę ogólną, wspólną całemu polskiemu systemowi zabezpieczenia społecznego, że dopuszczalność realizacji więcej niż jednego świadczenia na rzecz tej samej osoby jest uwarunkowana istnieniem regulacji szczególnej umożliwiającej takie działanie organu rentowego. Inaczej mówiąc, normą generalną jest to, że w wypadku zbiegu prawa do świadczeń wynikających z zabezpieczenia społecznego wypłacie podlega tylko jedno ze świadczeń, a rozwiązanie odmienne musi wynikać wprost z regulacji normatywnej.

Sąd zauważył też, że art. 26 ust. 1 czy ust. 2 ustawy wypadkowej czyni

wyłom od ogólnej zasady wypłaty jednego świadczenia i wprowadza uprzywilejowanie osób objętych jego zakresem - umożliwia bowiem pobieranie jednego z przyznanych świadczeń w całości powiększonego o połowę drugiego przyznanego świadczenia. Przyjmując stanowisko skarżącej, osobie uprawnionej do emerytury oraz renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy przysługiwałoby prawo do pobierania obydwu tych świadczeń w pełnej wysokości, natomiast osobie bezpośrednio dotkniętej zdarzeniem w postaci wypadku przy pracy przysługiwałoby prawo do pobierania świadczeń na zasadach mniej korzystnych. Trudno przyjąć taką intencję prawodawcy, biorąc pod uwagę szczególnie, odszkodowawczy charakter świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Taki wniosek kłóci się również z konstrukcją instytucji renty rodzinnej, która ma charakter wtórny w stosunku do świadczenia głównego przyznanego osobie dotkniętej skutkami zdarzenia chronionego.

Nie do przyjęcia jest także stanowisko, że sytuacja ubezpieczonej nie została objęta żadną normą prawną, gdyż ma ona ustalone również prawo do emerytury, przez co na jej sytuację wpływają przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W konsekwencji Sąd odwoławczy za błędne uznał stanowisko skarżącej, która podnosiła, że zasadą prawa polskiego jest pobieranie dwóch świadczeń z zabezpieczenia społecznego.

Odnosząc się do zarzutów natury procesowej sformułowanych w apelacji, o związaniu Sądu pierwszej instancji prawomocnym wyrokiem z dnia 3 września 2012 r. przyznającym jej prawo do renty rodzinnej wypadkowej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych rozróżnić należy sytuację nabycia prawa do świadczenia oraz realizacji tego prawa, która przyjmuje co do zasady, formę wypłaty pieniężnej. Ustawodawca rozdziela zdarzenia prawne: nabycia prawa od jego realizacji. W pełni zabieg ten uwidocznił się w art. 95 ust. 1, gdzie wyraźnie wskazano, że w razie zbiegu prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się tylko jedno. Wyłączenie możliwości pobierania jednego ze świadczeń nie jest tożsame z zaniegowaniem uprawnienia ubezpieczonej. Z tego też względu w sprawie nie doszło do naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., albowiem Sąd pierwszej instancji nie odmówił prawa do świadczenia ustalonego wcześniejszym wyrokiem. Przedmiotem postępowania było prawo do

wypłaty świadczeń, do których prawo nabyła skarżąca i którego nikt nie zanegował. Związanie wyrokiem, który rozstrzygał w zakresie nabycia prawa, z istoty rzeczy nie obejmowało kwestii wypłaty świadczenia.

Ubezpieczona zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną, zarzucając mu naruszenie: art. 365 § 1 k.p.c. oraz art. 2 Konstytucji RP - przez rażące naruszenie powagi rzeczy osądzonej i zasady związania sądu orzekającego oraz organu rentowego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 września 2012 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt VII U (...), przyznającego skarżącej prawo do renty rodzinnej i tym samym naruszenie zasady państwa prawa - przez uniemożliwienie wyrokiem sądu wykonania innego prawomocnego wyroku sądu; 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że stanowi on normę generalną i z tego tytułu może być zastosowany do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie oraz art. 328 § 1 k.p.c. - przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu przyczyn odmowy uznania zasadności zarzutu zawartego w apelacji co do naruszenia art. 365 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. (powinno być w związku z art. 391 § 1 k.p.c., skoro chodzi o orzeczenie Sądu drugiej instancji), przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn odmowy uznania zasadności zarzutu zawartego w apelacji co do naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., bowiem skargę kasacyjną strona może oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a skarżąca sama przyznaje, że „naruszenie to nie miało wpływu na kierunek orzekania; ono po prostu utrudnia racjonalną i rzeczową polemikę prawną”. Odpowiadając zaś zarzut, że Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił „jaka to norma prawna zwalnia organ rentowy z obowiązku ustanowionego w art. 365 § 1 k.p.c.”, wskazać należy, że uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie wyjaśnia w zrozumiały sposób, że przepis ten nie miał zastosowania w niniejszej sprawie.

Trafnie również Sąd Apelacyjny przyjął, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., albowiem Sąd pierwszej instancji nie odmówił prawa do świadczenia ustalonego wcześniejszym wyrokiem sądu, natomiast przedmiotem

postępowania było prawo do wypłaty świadczeń, do których prawo nabyła skarżąca i którego nikt nie zanegował. Związanie wyrokiem, który rozstrzygał w zakresie nabycia prawa, z istoty rzeczy nie obejmowało kwestii wypłaty świadczenia związanej z tzw. zbiegiem prawa do świadczeń.

Na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ze zbiegiem prawa do świadczeń mamy do czynienia wówczas, gdy jedna osoba (ubezpieczony) spełnia warunki nabycia prawa do co najmniej dwóch świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub z zaopatrzenia emerytalno-rentowego. Wskutek wystąpienia omawianego zbiegu, nie następuje ustanie (odebranie) prawa do jednego ze zbiegających się świadczeń, natomiast konkretne przepisy ustaw regulują zasady ich wypłaty. Odróżnić zatem należy prawo do świadczenia od zasad jego wypłaty, a inaczej, istnienie prawa do świadczeń, wiążące się ze spełnieniem warunków nabycia tego prawa (art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) nie można utożsamiać z przyznaniem świadczenia. Są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami, mające różne znaczenie w obrocie prawnym (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2011 r., I UK 343/11, LEX nr 1165769; z dnia 19 kwietnia 2012 r., II UK 209/, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 88; z dnia 17 maja 2016 r., II UK 258/15, LEX nr 2062794; z dnia 25 lutego 2016 r., II UK 152/15, LEX nr 2019544).

Decyzja organu rentowego z dnia 13 listopada 2013 r. przyznała skarżącej prawo do renty rodzinnej wypadkowej, zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 3 września 2012 r., a wstrzymanie jej wypłaty nie dotyczyło zakresu objętego jego prawomocnością materialną.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, skarżąca wytyka, że uzasadnienie wyroku jest nazbyt teoretyczne i przez swoją hermetyczność niezrozumiałe. Abstrahując od kwestii zrozumienia przez profesjonalnego pełnomocnika argumentów podniesionych przez Sąd Apelacyjny, na pewno nie można zgodzić się z „nieodpartym wrażeniem”, że „Sąd sięgnął do Konstytucji, aby tam poszukać uzasadnienia, że po pierwsze ustawa dot. ubezpieczenia wypadkowego jest niekonstytucyjna, po wtóre, że z uwagi na to, że

Konstytucja nie przewiduje śmierci syna utrzymującego starą matkę, jako zdarzenia objętego ochroną konstytucyjną, żądanie skarżącej jest bezpodstawne”.

Zasadnicza argumentacja Sądu Apelacyjnego sprowadza się do przyjęcia generalnego charakteru unormowań zawartych w przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co pozwoliło przyjąć, że normy dotyczące realizacji świadczeń w sytuacji zbiegu do nich prawa, zawarte w art. 95 ust. 1 tej ustawy mają walor powszechności w stosunku do pozostałych regulacji przyjętych w innych aktach prawnych, a więc także w stosunku do ustawy wypadkowej.

Sąd Najwyższy podziela pogląd Sądu Apelacyjnego, że konieczne jest systemowe postrzeganie norm ubezpieczenia społecznego i traktowanie ich jako jednego zwartego systemu. W tym kontekście w ustawodawstwie ubezpieczeniowym da się wyróżnić zasadę pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w sytuacji tzw. zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, art. 33 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników; jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 277 ze zm., art. 25 ust. 1 i 2 ustawy wypadkowej) i wyjątki od tej zasady (np. art. 26 ust. 1 - 2 ustawy wypadkowej). Zasada pobierania tylko jednego świadczenia z zakresu zabezpieczenia społecznego (z podobnymi wyjątkami od tej reguły) została przejęta do ustawy o emeryturach i rentach z FUS z art. 69 i 70 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Zgodnie z art. 95 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ma ona również zastosowanie do zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w odrębnych przepisach z zakresu zabezpieczenia społecznego, niezależnie od ich ubezpieczeniowego czy też zaopatrzeniowego charakteru, z wyjątkami wskazanymi w art. 96 (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UK 292/03; OSNP 2005 nr 1, poz. 10; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 199/99; OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 129; z dnia 14 marca 2006 r., I UK 235/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 80).

Do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego wynikającej z art. 67 Konstytucji RP należy zapewnienie środków utrzymania w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po

osiągnięciu wieku emerytalnego (ust. 1) oraz ze względu na pozostawanie bez pracy nie z własnej woli i brak innych środków utrzymania (ust. 2). Ustawa może zagwarantować prawo do zabezpieczenia społecznego w szerszym zakresie, niż to wynika z konstytucyjnej istoty tego prawa. Ustawodawca musi jednak zadbać w pierwszej kolejności o to, aby świadczenia w ramach systemu zabezpieczenia społecznego zapewniały odpowiednie minimum środków utrzymania w sytuacjach określonych w Konstytucji osobom, które nie są w stanie utrzymywać się samodzielnie z przyczyn biologicznych i losowych, a temu służy zapewnienie optymalnej alokacji ograniczonego zasobu środków finansowych na realizację celów systemu zabezpieczenia społecznego. Ten aspekt dystrybucji świadczeń z ubezpieczenia społecznego w połączeniu z zasadą solidaryzmu - pozostającej w opozycji do zasady wzajemności (eksponowanej np. w prawie cywilnym) – uzasadni brak pełnej proporcjonalności między wkładem a świadczeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I UK 390/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 114 i przywołaną tam literaturę). Oznacza to, że ustawodawca nie ma konstytucyjnego obowiązku umożliwienia kumulacji świadczeń rentowych i emerytalnych z różnych tytułów (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2006 r., K 23/03, OTK-A 2006 nr 1, poz. 8 oraz uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03, OTK-A 2004 nr 8, poz. 82).

W ocenie Sądu Najwyższego, obowiązywanie zasady pobierania jednego świadczenia na gruncie ustawy wypadkowej ma swe źródło nie tyle w samym generalnym charakterze unormowań zawartych w przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS (jak przyjął to Sąd Apelacyjny), ale przede wszystkim z uwagi na odesłanie w ustawie wypadkowej.

Ustawodawca w art. 58 ustawy wypadkowej zdecydował się na odesłanie generalne przez wskazanie, że do sytuacji nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy o ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w przywołanym wyżej wyroku z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UK 292/03, że do pobierania świadczeń z tytułu zbiegających się uprawnień w sferze zabezpieczenia społecznego nie wystarczy samo „milczenie” ustawodawcy i wobec ogólnej reguły prawa do korzystania z jednego świadczenia,

konieczny jest wyjątek wprowadzony w przepisie szczególnym. Tym samym milczenie ustawodawcy w ustawie wypadkowej co do zbiegu prawa do renty rodzinnej wypadkowej z emeryturą z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych nie może być odczytane jako regulacja „zupełna” w takim rozumieniu, że wynika z niego wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia pozwalający na nieograniczone pobieranie dwóch świadczeń. Skoro według powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa, norma zawierająca wyjątek od zasady nie może być interpretowana w sposób rozszerzający ani też stosowana w drodze analogii do innych sytuacji niż wyraźnie w niej przewidziane, to tym bardziej takiej normy nie można wyinterpretować z milczenia ustawodawcy. W konsekwencji kwestia takiego właśnie zbiegu stanowi materię nieuregulowaną w ustawie wypadkowej, do której mają zastosowanie - z mocy art. 58 - przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W literaturze przedmiotu wymienia się trzy sposoby odpowiedniego stosowania przepisów, a mianowicie, stosowanie wymienionych przepisów („przepisów z odesłania”) wprost, bez jakichkolwiek zmian czy modyfikacji bądź z dokonaniem w ich brzmieniu zmian dostosowujących je do wypadków przewidzianych w przepisie zawierającym odesłanie oraz sytuacje, w których wymienione jako podlegające odpowiedniemu stosowaniu przepisy nie mogą być zastosowane (są bowiem albo bezprzedmiotowe, albo sprzeczne z ustawą zawierającą odesłanie).

Nie można znaleźć argumentu, który przemawiałby za odmową stosowania w omawianej konfiguracji powyższego przepisu, skoro w ustawie wypadkowej ustawodawca stosuje zasadę pobierania jednego świadczenia (art. 25 ust. 1-3), nie tylko w sytuacji zbiegu świadczeń z tej ustawy (art. 25 ust. 1), ale także zbiegu świadczenia wypadkowego ze świadczeniem o charakterze rentowym na podstawie odrębnych przepisów (a więc także przysługujących z tytułu innego niż wypadkowe ryzyka ubezpieczeniowego) albo do uposażenia w stanie spoczynku przyznanego z powodu choroby lub utraty sił bądź z uwagi na wiek, albo uposażenia rodzinnego (art. 25 ust. 3 i 4). Trzeba też zauważyć, że ustawa wypadkowa w art. 26 ust. 1 wprawdzie przewiduje pobieranie dwóch świadczeń – emerytury i renty wypadkowej - przez osobę niezdolną do pracy na skutek wypadku przy pracy, ale w

ograniczonym zakresie („półtora świadczenia”). Trudno zaś jest uznać, że zamiarem ustawodawcy było korzystniejsze ukształtowanie uprawnień w zakresie ubezpieczenia wypadkowego członków rodziny ubezpieczonego niż samego poszkodowanego zdarzeniem objętym tym ryzykiem. Gdyby natomiast ustawodawca chciał tak samo potraktować samego ubezpieczonego i członków jego rodziny, to odpowiednie unormowanie stanowiące wyjątek od zasady ogólnej zawarłby w ustawie wypadkowej.

Stosowanie „odpowiednie” oznacza (między innymi) niezbędną adaptację (i ewentualnie zmianę niektórych elementów) normy „z odesłania” przez odpowiednią modyfikację, dostosowującą jej treść normatywną do „zakresu odniesienia” (zob. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15 września 1995 r., III CZP 110/95, OSNC 1995 z. 12, poz. 177). Dostosowanie normy „z odesłania”, tj. art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, oznacza - zgodnie z „zakresem odniesienia” w art. 58 ustawy wypadkowej - zastosowanie wyrażonej w niej zasady pobierania jednego świadczenia do zbiegu emerytury z rentą rodzinną wypadkową.

W konkluzji nie potwierdził się zarzut naruszenia art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędną jego wykładnię.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

r.g.